

IN MEMORIAM



HALINA BIEDRZYCKA: 1913–1993

20 lutego 1993 r. zmarła w Lublinie dr Halina Biedrzycka, ceniony nauczyciel akademicki.

Halina Biedrzycka urodziła się 16 kwietnia 1913 r. w Lubartowie, w rodzinie inteligenckiej. Była najstarszą z trzech córek Władysława i Zofii z Lassotów. Ojciec był urzędnikiem banku. Wraz z siostrami, Marią i Wandą, ukończyła bardzo dobre gimnazjum zakonne Sacré-Coeur w Zbylitowskiej Górze k. Tarnowa. Następnie rozpoczęła studia na filologii klasycznej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Po uzyskaniu stopnia magistra filozofii w zakresie filologii klasycznej w roku 1936, odbyła dwuletnią praktykę pedagogiczną (Państwowe Gimnazjum Unii Lubelskiej), po czym podjęła pracę nauczycielki języka łacińskiego w Zamościu. Podczas okupacji uczyła na tajnych kompletach w Lublinie. Po wojnie, od 1 sierpnia 1944 r. do 1947 r. kontynuowała pracę jako nauczycielka łaciny w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. M. Konopnickiej oraz w dwu innych szkołach w Zamościu, zaś po powrocie do Lublina, w Gimnazjum dla Dorosłych (1947–1948). W 1947 r. rozpoczęła studia na filologii angielskiej w KUL-u, a już w kilka miesięcy później, przyjęła propozycję prowadzenia zajęć na stanowisku asystenta. Pracując i jednocześnie studiując, Halina Biedrzycka napisała drugą pracę magisterską i otrzymała drugie magisterium w roku 1950 z bardzo dobrym wynikiem (*summa cum laude*). Awansowała wówczas na starszą asystentkę, a w 1956 r. na adiunkta.

W roku 1952 zamknięto Katedry Filologii Angielskiej w Polsce z wyjątkiem dwóch: w Uniwersytecie Warszawskim i w KUL-u. W trudnej sytuacji, jaka zapanowała w szkolnictwie wyższym w Polsce, Halina Biedrzycka z poświęceniem pomagała kierownikowi Katedry, ówczesnemu dr. Przemysławowi Mroczkowskiemu, zarówno w sprawach dydaktyczno-wychowawczych, jak i administracyjno-organizacyjnych. Wielokrotnie też służyła wybitnemu intelektualistcie praktycznymi radami. Od samego początku jej kariery akademickiej, młodzież nie tylko szanowała i ceniła ją za talent dydaktyczny i przejrzysty sposób wykładania, lecz również ogromnie ją lubiła, i często szukała pomocy i rady w rozwiązywaniu trudnych problemów. Widziała w niej ideał nauczyciela i wychowawcy.

Po przemianach politycznych w 1956 r. Halina Biedrzycka zastępowała kierownika Katedry, prof. Mroczkowskiego podczas jego pobytu naukowego w Anglii (1957/1958). Sama również otrzymała stypendium (Fundacji Forda), lecz wyjechała do Oxfordu na staż naukowy dopiero rok później. Spędziła w Anglii około trzech lat, zbierając materiały do pracy doktorskiej i cały czas pracując naukowo pod kierunkiem J. Buxtona z New College, Oxford. W końcowym okresie – bez stypendium – przebywała u swych przyjaciółek, Friedy Bruce Lockhart i Mary Stephen (obie nie żyją). Po powrocie do kraju świetnie obroniła pracę doktorską pt. *Sir Philip Sidney's Translation of the Psalms as Divine Poetry* w Uniwersytecie Warszawskim w roku 1963 (promotorem była prof. Margaret Schlauch). KUL zyskał dzięki temu cenią specjalistkę w zakresie angielskiej poczci renesansowej i jej związków z literaturą klasyczną i włoską.

Wkrótce nadszedł trudny okres dla KUL-u: zamknięto filologię angielską, wskutek odejścia prof. Mroczkowskiego do Krakowa. Potem również zamknięto inne filologie obce w kraju. Dr Halina Biedrzycka przyjęła propozycję pracy na filologii angielskiej w Uniwersytecie Łódzkim w roku 1963. Nie opuszczając jednak studentów ostatniego roku anglistyki w KUL-u przez rok dojeżdżała do Łodzi, po czym przeniosła się tutaj na stałe i na stanowisku starszego wykładowcy pracowała aż do przejścia na emeryturę w roku 1976. Przez następnych sześć lat, na prośbę dyrektora Instytutu, prof. Witolda Ostrowskiego, nadal prowadziła zajęcia w ramach godzin zleconych. Opuściła Łódź w roku 1982, wracając do Lublina, do swoich najbliższych. Niemniej jednak nadal utrzymywała kontakty z przyjaciółmi w Łodzi.

Przez cały okres swej kariery akademickiej, dr Halina Biedrzycka była doskonałym dydaktykiem i wychowawcą młodzieży. Jej wysokiej klasy inteligencja szła w parze z ciągle pogłębianą wiedzą. Podobnie jak w Lublinie była osobą znaną, cenią i kochaną przez młodzież i pracowników Wydziału Filologicznego.

W czasie swej działalności naukowo-dydaktycznej w Łodzi dr Halina Biedrzycka uzyskała stypendium roczne do Stanów Zjednoczonych; odbyła

staż naukowy w Cornell University Ithaca N.Y. (1967–1968). Korzystała również z bibliotek: Folger Library w Waszyngtonie i Huntington Library w San Marino, znacznie pogłębiając swą wiedzę specjalistyczną (angielska literatura renesansowa).

Na dorobek naukowy dr Haliny Biedrzyckiej składają się artykuły w „Rocznikach Humanistycznych KUL”, „Zagadnieniach Rodzajów Literackich”, w „Zeszytach Naukowych UŁ” oraz Księdze pamiątkowej poświęconej prof. Ostrowskiemu (*Studies in English and American Literature*, PWN 1984). Głównie jednak poświęciła swój czas na kształcenie i wychowywanie młodzieży oraz na szkolenie młodszych koleżanek i kolegów; niektórzy z nich są obecnie profesorami na kierowniczych stanowiskach. Z dużym również zaangażowaniem zajmowała się sprawami organizacyjno-administracyjnymi. W latach 1973–1975 doskonale sprawowała funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Filologii Angielskiej.

Dr Halina Biedrzycka zawsze uważała, że „człowiek jest ważniejszy od własnych ambicji naukowych” i nie wahała się nigdy odkładać planów naukowych, gdy uznała, że jest potrzebna najbliższym.

Jej działalność dla szkolnictwa wyższego spotykała się niejednokrotnie z uznaniem w postaci nagród: w 1965 i 1975 r. ministerialnych, w roku 1971 – rektorskiej, w latach 1973–1975 przez przyznanie jej dodatku dla zasłużonego nauczyciela, w roku 1973 – Złotego Krzyża Zasługi oraz w roku 1983 – Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Warto również wspomnieć, że po powrocie do Lublina, będąc w wieku emerytalnym, dr Halina Biedrzycka przyjęła propozycję objęcia zajęć w zmniejszonym wymiarze godzin z literatury angielskiej na reaktywowanej anglistyce w KUL-u, gdzie udzielała się, dopóki mogła zdrowotnie temu poddać. Tak więc stała się historyczną postacią w dziejach anglistyki KUL-owskiej, bowiem do końca towarzyszyła studentom ostatniego roku, wspierając ich i żegnając w roku 1964, kiedy prof. Przemysław Mroczkowski odszedł do Krakowa – zaś na nowo utworzonej anglistyce witała, jako literaturoznawca, nowych studentów.

Mądrość, inteligencja, rozległa wiedza i głęboka kultura duchowa dr Haliny Biedrzyckiej miały istotne znaczenie w rozwoju intelektualnym i moralnym studentów i młodszej kadry naukowej na obu uczelniach: KUL-u i Uniwersytecie Łódzkim, bowiem przekazała im i wpoila w nich wartości najwyższe. Była też wspaniałym, niezawodnym przyjacielem w dobrych i trudnych chwilach. Żegnając Ją można powiedzieć, że *non omnis mortua est*, bowiem żyje w naszych umysłach i sercach.

*Pracownicy Instytutu Anglistyki
Uniwersytetu Łódzkiego*